

Sygn. akt II Ca 335/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
----------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym sprawy

z powództwa (...) z/s w W.

przeciwko M. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 17 stycznia 2018 roku, sygn. akt I C 1198/17

oddala apelację.

Sygn. akt: II Ca 335/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W. przeciwko M. C. o zapłatę kwoty 1960,78 zł oddalił powództwo.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia oraz rozważania Sadu Rejonowego:

W dniu 16 października 2017 roku powód (...) z siedzibą w W. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego Nr (...), w którym oświadczył, że w dniu 19 grudnia 2009 roku na podstawie porozumień do umowy ramowej przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2009 roku nabył od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wierzytelność wobec dłużnika M. C. wynikającą z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Powód oświadczył ponadto w wyciągu, iż wysokość zobowiązania pozwanego według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 1.960,78 złotych, w tym 342,07 złotych z tytułu kapitału i 1.618,71 złotych z tytułu odsetek.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlega oddaleniu jako nieudowodnione.

Sąd zważył bowiem, iż w niniejszej sprawie powód żądanie pozwu oparł na twierdzeniu, iż przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego będąca przedmiotem umowy cesji powołanej w wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego Nr (...) wystawionym w dniu 16 października 2017 roku, wynikająca z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Powód wskazał, że dochodzi od pozwanego zapłaty w kwocie 1.960,78 złotych.

Okoliczność istnienia, jak również wysokości wierzytelności nie została – w ocenie Sądu - w niniejszym postępowaniu udowodniona.

Naczelną zasadą prawa cywilnego wyrażoną w art. 6 k.c. jest, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Co do zasady zatem to powód musiał udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz jej wysokość.

Tymczasem powód żadnej z tych okoliczności nie udowodnił.

Podkreślił, że powód, aby wykazać istnienie wierzytelności objętej pozwem, przedstawił wyłącznie wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej Nr (...) wystawiony w dniu 16 października 2017 roku oraz umowę cesji powołaną w przedmiotowym wyciągu pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. a powodem z dnia 14 grudnia 2009 roku.

Na wstępie podnieść należy, iż wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie P 1/10 (opubl. Dziennik Ustaw rok 2011, Nr 152, poz. 900, str. 9082) Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż nie znalazł konstytucyjnie wartościowego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy dowodowej dokumentów urzędowych. Analiza cech charakterystycznych funduszu sekurytyzacyjnego prowadzi do wniosku, że nadanie szczególnej mocy prawnej jego dokumentom powoduje sytuację, którą można określić jako swoista pułapka na stronę pozwaną o zapłatę przed taki fundusz. Trybunał podkreślił, że brak jest konstytucyjnego uzasadnienia dalszego funkcjonowania w systemie prawnym takiego przywileju dla wysoce specjalistycznych podmiotów rynku kapitałowego i zasugerował, iż właściwe byłoby wprowadzenie przez ustawodawcę odpowiednich całościowych zmian w ustawie o funduszach inwestycyjnych.

W wyniku przedmiotowego orzeczenia wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu zostały pozbawione mocy dowodowej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Usankcjonowaniem poglądu prawnego wyrażonego w przedmiotowym orzeczeniu jest nowelizacja art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2004 r., Nr 146, poz. 1546 z późn. zm.), dokonana przez art. 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 roku (Dz. U. z 2013 r., poz. 777) z dniem 20 lipca 2013 roku, która wprowadziła do treści art. 194 powołanej ustawy § 2, stanowiący wprost, iż moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Naczelną zasadą prawa cywilnego jest to, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (co do zasady zatem to powód musi udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz jej wysokość). Tymczasem wskutek domniemań prawnych związanych z dokumentem urzędowym to osoba zaprzeczająca prawdziwości treści tego dokumentu musiała przeprowadzić dowód przeciwności, czyli występowała zasada odwróconego ciężaru dowodowego. Wyrok Trybunału oraz powołana nowelizacja przywracają obowiązek funduszu dochodzącego swoich roszczeń na podstawie wyciągów z ksiąg rachunkowych, udowodnienia zasadności tych roszczeń na zasadach ogólnych w przypadku sporu z konsumentem.

A zatem w niniejszej sprawie załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego zachowuje jedynie moc dokumentu prywatnego, stanowiąc zgodnie z art. 245 k.c. dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Co więcej już wcześniej przed wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny wskazanego powyżej wyroku w judykaturze ugruntowany był pogląd, iż domniemanie wynikające z art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych nie obejmuje

kwestii istnienia wierzytelności. W tym miejscu podkreślić należy, że już w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 roku w sprawie III CZP 65/09 Sąd Najwyższy wskazał, iż samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Regulacja przewidziana w art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych stanowi wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów i podlega ścisłej wykładani. O ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów.

A zatem domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku, wydany w sprawie P 1/10, jak również powołana wyżej nowelizacja art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych jedynie przypieczętowanie wnioski płynące z powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego. Odbiera bowiem wyciągom z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego walor dokumentu urzędowego, a w konsekwencji uchyla domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało w dokumencie urzędowo stwierdzone.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, aby wykazać istnienie wierzytelności objętej pozwem, przedstawił wyłącznie wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego oraz wezwanie do zapłaty - co do którego zresztą brak jest dowodu doręczenia go pozwanemu. Nie przedstawiono żadnych innych dokumentów na tę okoliczność, nie zgłoszono żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie.

W niniejszej sprawie powód nie wykazał zatem w ogóle, z czego wynika dochodzona pozwem wierzytelność. Nie przedstawił żadnej faktury potwierdzającej istnienie wierzytelności i jej wysokość, nie złożył umowy zawartej z pozwanym potwierdzającej zasadność oraz wysokość naliczonych opłat, mimo, iż sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, zatem powód winien był już w pozwie wskazać i załączyć wszelkie dowody na poparcie żądania pozwu. Niezależnie od tego zarządzeniem z dnia 8 listopada 2017 roku, doręczonym pełnomocnikowi powoda w dniu 22 listopada 2017 roku powód został zobowiązany do złożenia w terminie 14 dni pisma procesowego ze wskazaniem wszelkich twierdzeń, zarzutów i dowodów w sprawie pod rygorem utraty prawa ich powoływania w dalszym toku postępowania, jak również do wskazania, za jaki dokładnie okres (ze wskazaniem konkretnych dat dziennych), od jakiej podstawy i według jakiej stopy wyliczone zostały odsetki w wysokości 1.618,71 złotych, ponadto zaś wskazania daty wymagalności dochodzonego roszczenia – pod rygorem ujemnych skutków procesowych. Już zatem na tym etapie Sąd dał wyraz temu, iż dowody przedłożone na uzasadnienie żądania pozwu są niewystarczające do uwzględnienia powództwa i poinformował o tym stronę powodową. Jednakże zobowiązanie nałożone przez Sąd nie zostało wykonane przez stronę powodową. Sąd nie miał zatem możliwości oceny, czy powód zasadnie naliczył należności, nie miał możliwości ustalenia, w jaki sposób powód wyliczył odsetki w wysokości 1.618,71 złotych, tj. za jaki dokładnie okres, od jakiej podstawy i według jakiej stopy zostały wyliczone odsetki. Powód, mimo, iż powołuje się na wystawienie noty obciążeniowej, noty tej jednak również nie składa do akt sprawy.

Rzeczą Sądu jest ocena, czy zgłoszone roszczenie znajduje poparcie w dowodach złożonych do akt sprawy. W niniejszej sprawie ocena ta przemawia na niekorzyść powoda, który nie złożył wystarczających dowodów na poparcie żądania zgłoszonego w niniejszej sprawie.

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona powodowa.

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

-art. 339 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy skoro strona pozwana nie stawiała się na rozprawie, to wówczas Sąd I instancji powinien przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w' pozwie, ponieważ nie budziły one uzasadnionych wątpliwości oraz nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

.-art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz w zakresie wysokości i zasadności istnienia zobowiązania strony pozwanej względem strony powodowej, podczas gdy powód przedstawił dowody wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które wobec niestawienia się pozwanego na rozprawę i niezajęcia stanowiska w sprawie powinny być uznane za dowody wystarczające do udowodnienia wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia.

-art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił, że przysługuje mu legitymacja czynna oraz że powód nie udowodnił wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód przedłożył do akt niniejszej sprawy dokumenty wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które to dokumenty wprost wskazują wysokość i zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia jak również wskazują na legitymację czynną powoda.

-art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. przez uznanie, że dokumenty prywatne przedstawione przez powoda nie dowodzą w sposób wystarczający wysokości i wymagalności jego roszczenia i uznanie, że wyłącznie dokumenty urzędowe mogą stanowić wiarygodny dowód w postępowaniu sądowym podczas, gdy z przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych i urzędowych można wywieść zasadność roszczenia dochodzonego pozwem.

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

-art. 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz w zakresie wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, co stoi w sprzeczności z przedłożonymi do pozwu dokumentami, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy i zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania podstaw żądania powoda,

-art. 194 ust. 1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje wobec nieprzedstawienia przez pozwanego odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza wysokość dochodzonego roszczenia,

-art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, w szczególności ze względu na brak wykazania zapłaty ceny za przelewane wierzytelności, podczas gdy zapłata ceny nie jest warunkiem od którego zależy skuteczność cesji,

-art. 511 k.c. przez jego błędną wykładnię objawiającą się przyjęciem, że załącznik konkretyzujący przelewana wierzytelność powinien być opatrzony podpisem stron, a zatem zostać sporządzony w formie pisemnej, podczas gdy przepisy prawa materialnego przewidują wyłącznie, aby przelew był stwierdzony pismem, pojęć tych zaś nie można interpretować tożsamo,

Z uwagi na powyższe zarzuty, apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na

rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść wnioskowanego w niej skutku w postaci wzruszenia zaskarżonego wyroku albowiem ten w ostatecznym wyniku odpowiada prawu.

Przedmiotowe bowiem roszczenie uległo przedawnieniu i nie może być skutecznie dochodzone przed Sądem.

Nie ulega bowiem wątpliwości w świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji oraz stanowiska samego powoda, że roszczenie przedmiotowe stało się wymagalne najpóźniej w grudniu 2009 r, kiedy to powód nabył wymagalną już wiarygodność wobec powoda od (...) Spółki z o.o.

Zatem 3 - letni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 kc upłynął z ostatnim dniem roku 2012, co oznacza, że powództwo wniesione do Sądu dopiero w dniu 3 listopada 2017 r polegał oddaleniu jako właśnie przedawnione.

Faktem jest, że pozwany nie zajął stanowiska w sprawie, co uniemożliwiło Sądowi Rejonowemu uwzględnienie powyższej okoliczności wobec braku zarzutu w tym przedmiocie i niemożności w czasie wyrokowania przez ten Sąd uwzględnienia tejże okoliczności z urzędu.

Stan prawny w omawianej kwestii uległ jednak zmianie w chwili wyrokowania przez Sąd II instancji. Ustawą bowiem z dnia 13 kwietnia 2018 r o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) zmieniony został m. in. przepis art. 117 kc przez dodanie po § 2-im paragrafu 2¹ w brzmieniu:

„ § 2¹. Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. ”

Powyższe oznacza, że Sąd zobowiązany jest z urzędu zbadać czy nie doszło do przedawnienia roszczenia, o którym mowa powyżej, i ewentualne przedawnienie z urzędu uwzględnić bez konieczności podniesienia przez stronę zarzutu w tym względzie.

Zmianie powyższą ustawą uległ także przepis art. 118 kc, który aktualnie brzmi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata

Przepis art. 5 cyt wyżej ustawy zmieniającej stanowi w punkcie 4 – ym, że roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Powyższa ustawa weszła w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia (z wyjątkiem art. 4 pkt 2-4, które wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia), tj. **z dniem 9 lipca 2018 r.**

Nie ulega zatem wątpliwości, że przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu i tę okoliczność wynikającą ze wskazanego wyżej prawa materialnego Sąd Odwoławczy zobowiązany jest uwzględnić z urzędu, a skutkuje ona uznaniem, że w sprawie niniejszej powództwo powinno ulec oddaleniu jako przedawnione, co czyni bezprzedmiotowym i nie przydatnym dla rozstrzygnięcia sprawy rozpatrywanie podniesionych w apelacji powoda zarzutów obrazy wskazanych w niej przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego.

Dlatego też, apelacja polegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 kpc.